



Warszawa 27.10.2009

TRUDNOŚCI Z PRYWATYZACJĄ

Trwa dyskusja na temat tegorocznych i przyszłorocznych dochodów z prywatyzacji. Według resortu finansów, nie uda się zdobyć zaplanowanych na ten rok 12 mld złotych. - *Biorąc pod uwagę nieskuteczność działań Ministerstwa Skarbu Państwa, można mieć obawy, co do realności przyszłorocznego planu zakładającego przychody z tytułu prywatyzacji w wysokości o co najmniej 28,5 mld zł. – uważa ekspert Konfederacji Pracodawców Polskich, Piotr Rogowiecki. - Stoimy przed zagrożeniem przekroczenie drugiego progu ostrożnościowego, przewidzianego w ustawie o finansach publicznych, co niosłoby ze sobą bardzo poważne konsekwencje – dodaje.*

Można założyć, że rząd, gdy znajdzie się pod ścianą, zamiast kosztownych politycznie reform, doprowadzi do nowelizacji ustawy o finansach publicznych, tak aby zlikwidować problem konsekwencji prawnych wysokiego długu publicznego.

- *Problemy z prywatyzacją, to nie tylko brak profesjonalizmu resortu skarbu państwa. Może się bowiem okazać, że atrakcyjność spółek publicznych nie jest tak wysoka jak wylicza to rząd – mówi Piotr Rogowiecki.*

W opinii Konfederacji, wszechwładza związków zawodowych przyzwyczajonych do tego, że rządzą przedsiębiorstwem, w znaczny sposób wpływa na atrakcyjność spółek publicznych. Zagraniczny przedsiębiorca nie zainwestuje dużych pieniędzy w interes, którym nie będzie mógł całkowicie swobodnie zarządzać. - *Uporządkowanie kwestii związków zawodowych i ich uprawnień jest pilnie potrzebne, także z punktu widzenia prywatyzacji – uważa Piotr Rogowiecki.*

Istotną przyczyną powolnej prywatyzacji jest fakt, że atrakcyjność przeznaczonych do prywatyzacji przedsiębiorstw, jest mniejsza niż się wydaje. Chodzi o wielkość udziałów w rynku, stan maszyn i urządzeń, system zarządzania (przyzwyczajenia załogi)..

Według ekspertów KPP, stan przedsiębiorstw publicznych byłby lepszy, gdyby nie ustawa kominowa, uniemożliwiająca pozyskiwanie najlepszych menadżerów. Mająca, w swym założeniu, przynosić oszczędności ustawa, w praktyce generuje straty. - *Mamy nadzieję, że rząd zrealizuje Pakiet Działań Antykryzysowych i zniesie ustawę kominową – mówi Piotr Rogowiecki.*

Konfederacja Pracodawców Polskich jest największą i najstarszą organizacją pracodawców w Polsce. Powstała w listopadzie 1989 roku. Reprezentuje ponad 7000 firm, zatrudniających przeszło 2,5 mln pracowników. 85 proc. z nich to firmy prywatne, a 15 proc. należy do Skarbu Państwa. Konfederacja jest uznanym partnerem społecznym w Polsce i w Europie, reprezentuje stronę pracodawców w Trójstronnej Komisji do Spraw Społeczno – Gospodarczych. Prezydentem KPP jest Andrzej Malinowski. Z inicjatywy KPP, powstało m.in. Centrum Monitoringu Legislacji – pierwsze w Polsce forum, pozwalające śledzić proces legislacyjny na każdym etapie oraz umożliwiające przedsiębiorcom wpływ na kształt i jakość stanowionego prawa (www.cml.kpp.org.pl). KPP powołało również Obserwatorium Regionalnych Rynków Pracy, w ramach którego prowadzony jest wielowymiarowy, rzetelny i systematyczny monitoring regionalnych rynków pracy w Polsce, z uwzględnieniem potrzeb i oczekiwań pracodawców (www.obserwatorium.kpp.org.pl).